



Biuletyn
Koła Miłośników Dziejów
Grudziądzka



Numer 18 (23)

Rok II

Data odczytu: 1.9.2004

Data wydania: 1.9.2004

Dr Jerzy Krzyś.

PRZYGOTOWANIA WOJENNE
W GRUDZIĄDZKIM GARNIZONIE

Po dojściu w 1933r. Hitlera do władzy jako kanclerza Niemiec rozpoczął się w Europie wyścig zbrojeń. Także w Polsce przedsięwzięto plan modernizacji i rozbudowy armii w oparciu o polski przemysł zbrojeniowy. Było to bardzo kosztowne i dlatego wdrażane stopniowo. Pojawiły się nowe rodzaje uzbrojenia, (np. pistolety VIS, działka przeciwpancerne 37mm), rozbudowywano flotę morską i powietrzną, zwiększało się nasycenie wojska nowoczesną techniką (motoryzacja, radiostacje itp.). Wszystkie te elementy wprowadzono i do grudziądzkich pułków piechoty, ułanów i artylerii, a w toku licznych ćwiczeń oraz podczas akcji na Zaolziu zapoznano się z nimi praktycznie.

Niespodziewanie, w dniu 23 marca 1939r., Niemcy wysunęły wobec Polski roszczeń terytorialnych, na które oczywiście się nie zgodzono. Odpowiedzią wojska była tzw. cicha mobilizacja. To jest uzupełnienie oddziałów do wysokich stanów osobowych, przewidzianych na czas wojny (powoływania rezerwistów na zintensyfikowane ćwiczenia). Koszary 64.i 65. były przepełnione, a w 16. palu skadrowane dotychczas baterie uzupełniono ludźmi i końmi do pełnego kompletu. Do artylerii 16. dywizji piechoty włączono także 16. dywizjon artylerii ciężkiej i 16. baterię artylerii przeciwlotniczej. Utworzono również stanowisko dowódcy artylerii dywizji. Dalszym krokiem było wzmocnienie ochrony granicy przez dodatkowe pododdziały Straży Granicznej i wojska, które były gotowe do natychmiastowej interwencji. W tym stanie napięcia życie w mieście i garnizonie toczyło się na pozór normalnie. Kończył się rok szkolny, także w szkołach CWK i w CWŻ. Podczas wakacji rozpoczęto budowę umocnień polowych i bunkrów wzdłuż południowego brzegu Osy, której linii miano bronić. Wykonywała je specjalna Grupa Fortyfikacyjna, robotnicy najemni i liczni ochotnicy z miasta. Ponieważ żądania niemieckie i zła sytuacja międzynarodowa znacznie

nasiliły się, zarządzono 23 sierpnia tzw. mobilizację kartkową na imienne wezwania. Ruszyła cała machina mobilizacyjna. Formowano nowe pododdziały dywizji pomorskiej i 18. pułku ułanów tak, że osiągnięto wymagany planami stan ukończenia i uzbrojenia. Równocześnie zmobilizowano bataliony Obrony Narodowej „Świecie”, „Jabłonowo” i „Grudziądz” (z nadwyżek mobilizacyjnych) oraz szwadron Krakusów (jako Kawaleria Dywizyjna 16. dywizji. Pozostałe wyposażenie, umundurowanie i sprzęt wywieziono do tzw. ośrodków zapasowych w Radomiu, Garwolinie i Makowie koło Skierniewic. Także CWK otrzymało rozkaz ewakuacji do Garwolina, a CWŻand. do Staszowa. W mieście zorganizowano elementy biernej obrony przeciwlotniczej (służbę obserwacyjno-meldunkową, schrony i rowy przeciwlotnicze) oraz służbę sanitarną i likwidacji awarii i zniszczeń. Po osiągnięciu pełnej gotowości bojowej piechota i artyleria wyruszyła już 25 VIII na planowane stanowiska, a ułani byli już od miesiąca w rejonie Chojnic i Tucholi, zgodnie z rozkazami przełożonych. Do bezpośredniej obrony Grudziądza wyznaczono oddzielny, słaby Oddział Wydzielony (65. pp bez I i II batalionu, baon Obrony Narodowej „Świecie” i III dywizjon 16. pułku artylerii lekkiej) pod dowództwem płka Stefana Cieślaka. Reszta grudziądzkiej dywizji (dowódca: płk Stanisław Świtalski) skoncentrowała się w rejonie Annowa-Gruty-Mełna w ramach Grupy Operacyjnej „Wschód” Armii „Pomorze”. Wybuch wojny zbliżał się. Dzień 31 sierpnia był pierwszym dniem mobilizacji powszechnej pozostałych rezerwistów i początkiem obowiązkowych świadczeń rzeczowych na rzecz wojska. Rezerwistów odsyłano do ośrodków zapasowych, gdzie formowano pododdziały II rzutu. W koszarach, zwłaszcza artylerii, kończono prace ewakuacyjne. Żołnierze batalionu wartowniczego i żandarmeria pilnowali obiektów wojskowych. A w mieście po wyjeździe policji funkcję tę pełniła Straż Obywatelska (dowódca: Antoni Matuszewski), a komisarycznym prezydentem miasta został Damazy Raszkowski.

Wybuch wojny nie był dla grudziądzkiego garnizonu zaskoczeniem. Jednostki liniowe były już w polu, szkoły wojskowe Wyewakuowane, miasto przygotowane do obrony przeciwlotniczej a most na Wiśle do wysadzenia.